



Pomóż nam zawalczyć o życie naszej Luli

Pamiętam jak pierwszy raz zobaczyliśmy Lulinę na stronie fundacji- chudziutka i wystraszona wyglądała jak siedem nieszczęść. Już wtedy wiedzieliśmy, że poruszymy niebo i ziemię, żeby dać jej kochający dom. Tak też się stało- po kilku tygodniach starań i wielu spacerkach zapoznawczych...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/26ehrs>

